

Nie spaceruję nago

Renata Przemyk

A mówią że nieładnie mieć myśli złe
Trochę ich mam
Zabierz sobie ile chcesz

Za każdy błąd zapłacę się
Później łzy podgrzeję i
Wyparują bóg wie gdzie

Nie umiem już próbować sił
One niech spróbują mnie
Każda sobie weźmie część
Gdy smutno mi pokruszę chleb
Później zjem za każde z nas
Nim ostatni zamkną sklep
Nie spaceruję nago
Nie wypada zbyt głośno mi się śmiać
Patrzą źle gdy do siebie gadam i
Dają mi tak niewiele szans

Tak staram się nie zawieść cię
Zwodzę lecz mówią mi że
Pokuszenie to nie grzech
Swą głowę chcę zamienić bo
Może ktoś ma lepsze i
Już nie potrzebuje ich